

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku A. S. i M. S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 listopada 2020 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2019 r. oddalił apelację wniesioną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 9 stycznia 2019 r., którym zmieniono decyzję organu rentowego i ustalono, że M. S. w okresie od dnia 8 lutego 2018 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek NZOZ Przychodni Lekarskiej „Z.” A. S.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wymienionego wyroku, zaskarżając ten wyrok w całości i

zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 § 1 k.p. i art. 83 § 1 k.c. oraz art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., a także naruszenia przepisów postępowania, to jest: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na potrzebę wykładni art. 83 § 1 k.c. budzącego poważne wątpliwości. Skarżący przypominał brzmienie tego przepisu, podkreślając, że przewiduje on dwie podstawowe postacie pozorności, to znaczy pozorność czystą, zwaną też bezwzględną lub absolutną, gdy strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych, oraz pozorność kwalifikowaną, względną, zwaną też relatywną, kiedy strony dokonują czynności prawnej pozornej – tzw. symulowanej – w celu ukrycia innej, rzeczywiście przez te strony zamierzonej i dokonanej (czynność ukryta – dysymulowana). Równocześnie skarżący odwołał się do poglądów judykatury określających proces badania ważności czynności dysymulowanej oraz podkreślił, że Sąd drugiej instancji w ogóle pominął w swoich rozważaniach kwestię oceny umowy o pracę zawartej z ubezpieczoną z uwzględnieniem tego, czy może się kryć pod nią inna umowa, to jest umowa o współpracy zawarta w ramach prowadzonej przez ubezpieczoną działalności gospodarczej.

Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny niewłaściwie zastosował art. 83 § 1 k.c., bowiem nie uwzględnił przy jego zastosowaniu drugiego zdania tego przepisu dotyczącego pozorności kwalifikowanej. Rozstrzygnięcie przyjęte w zaskarżonym wyroku, jest również oparte na wadliwej wykładni art. 83 § 1 k.c., uwzględniającej tylko zdanie pierwsze tego przepisu z pominięciem zdania drugiego, jest więc powierzchowne, a przez to nieprawidłowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN, 2002, nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłyby odmiennie wykładany. Wypada jednak podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), podobnie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹

§ 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych przede wszystkim z tej przyczyny, że wykładnia art. 83 § 1 k.c. ma w judykaturze ugruntowany charakter. Przykładowo w wyroku z dnia 10 czerwca 2013 r., II PK 299/12 (OSNP 2014 nr 7, poz. 100), powołanym zresztą przez skarżącego, Sąd Najwyższy wyraził bowiem pogląd, zgodnie z którym oświadczenie woli jest złożone dla pozoru, jeżeli jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji); jest to porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej, woli powołania do życia określonego stosunku prawnego. Nie powoduje natomiast pozorności wskazanie przez strony fałszywych pobudek, daty lub miejsca zawarcia umowy, powołanie się na nieprawdziwe fakty, wadliwe nazwanie umowy lub poszczególnych praw i obowiązków. Z kolei w razie faktycznego świadczenia pracy przez pracownika i wypłacania mu wynagrodzenia oraz wykonywania przez pracodawcę innych, typowych obowiązków, nie można uznać, że strony od początku nie zamierzały wywołać jakichkolwiek skutków prawnych umowy o pracę, a jedynie chciały stworzyć u osób trzecich przekonanie, że takie skutki powstają. Z kolei w wyroku z dnia 28 kwietnia 2016 r., I UK 156/15 (OSNP 2017 nr 12, poz. 166) Sąd Najwyższy stwierdził, że oświadczenie woli jest złożone dla pozoru wtedy,

gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych. Strony udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej. Zwykła pozorność ma miejsce wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością prawną poza tym nic się nie kryje. Najczęściej jednak czynność taka ma na celu ukrycie innej - rzeczywistej i zamierzonej - czynności prawnej. W tych wypadkach mamy do czynienia z pozornością kwalifikowaną. W art. 83 § 1 zdanie pierwsze k.c. jest mowa tylko o czynności prawnej ujawnionej przez strony w złożonych przez nie oświadczeniach woli. Jest to czynność prawna pozorna (symulowana), ponieważ ukrywa „inną czynność prawną” (dysymulowaną), o której jest mowa w zdaniu drugim § 1, odpowiadającą rzeczywistej woli stron w ich potajemnym porozumieniu. Ważność pozornego (ujawnionego „na zewnątrz”) oświadczenia woli ocenia się według właściwości czynności ukrytej. Jeżeli strony zawarły w potajemnym porozumieniu jakieś postanowienia odmienne od wyrażonych „na zewnątrz”, to nie znaczy to, że wszystkie pozostałe postanowienia, które nie są sprzeczne z „tajnym porozumieniem”, są nieważne. Pozorne są nie wszystkie oświadczenia woli ujawnione „na zewnątrz” (jako czynność prawna pozorna), a tylko te, których nie można pogodzić z postanowieniami ukrytymi. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie uznaje się wszakże, że nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (por. wyroki: z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 22; z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 61/05, LEX nr 607105; z dnia 18 maja 2006 r., III UK 32/06, LEX nr 957422; z dnia 18 stycznia 2010 r., II UK 149/09, LEX nr 577848; z dnia 12 lipca 2012 r., II UK 14/12, LEX nr 1216864 z glosą K. Stępnickiej, LEX/el 2014; z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, LEX nr 1771586 i powołane tam orzeczenia).

Wymaga też podkreślenia, że pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne. Ustalenie to nie podlega zaś kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699; z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, LEX nr 786372; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 93/11, LEX nr 1163333; z dnia 4 kwietnia 2014 r.,

II CSK 405/13, LEX nr 1480316; z dnia 6 grudnia 2016 r., II UK 439/15, LEX nr 2188634). Skarżący może więc kwestionować jedynie prawidłowość zastosowania art. 83 k.c. w ustalonych przez sąd okolicznościach faktycznych i kwalifikację tych okoliczności w kategoriach pozorności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 399/13, LEX nr 1477453).

To, że Sąd Apelacyjny nie wyartykułował wyraźnie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku przesłanek pozorności kwalifikowanej, nie oznacza jednak w okolicznościach faktycznych ustalonych w sprawie, że niewłaściwie zastosował art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Z ustaleń tych wynikało bowiem jednoznacznie, że ubezpieczona nie tylko zawarła z płatnikiem składek w dniu 8 lutego 2018 r. umowę o pracę spełniającą wszystkie przesłanki określone w art. 22 k.p., ale również że umowa ta była faktycznie realizowana na warunkach w niej określonych. Co więcej, wspomniane ustalenia wykazywały także istotne różnice pomiędzy umową o pracę realizowaną od dnia 8 lutego 2018 r. a wcześniej łączącą strony umową cywilnoprawną. Poczynione w taki sposób ustalenia faktyczne stały się z kolei podstawą do uznania przez Sąd drugiej instancji, że sporna umowa o pracę nie była czynnością prawną pozorną w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Trzeba natomiast podkreślić, że w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Oznacza to, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić owe ustalenia w ramach rozpatrywania sformułowanych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia. Co do zawartego w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosku pełnomocnika ubezpieczonej i płatnika składek o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy orzekł zaś na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., stwierdzając, że wniosek ten był związany jedynie z postulowanym w nim oddaleniem skargi kasacyjnej. Tymczasem w judykaturze jednolicie przyjmuje się, że nie ma podstaw do przyznania kosztów postępowania kasacyjnego stronie, która w odpowiedzi na

skargę kasacyjną wniosek o koszty wiązała nie z tym rozstrzygnięciem, które ostatecznie w sprawie zapadło (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 1934 r., C.II.1677/34, Zb. Urz. 1935, poz. 204 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 563/01, LEX nr 1405370; z dnia 29 marca 2011 r., IV CSK 593/10, LEX nr 785541; z dnia 8 sierpnia 2012 r., II CSK 112/12, LEX nr 1231475; z dnia 18 grudnia 2012 r., II CSK 397/12, LEX nr 1288636).